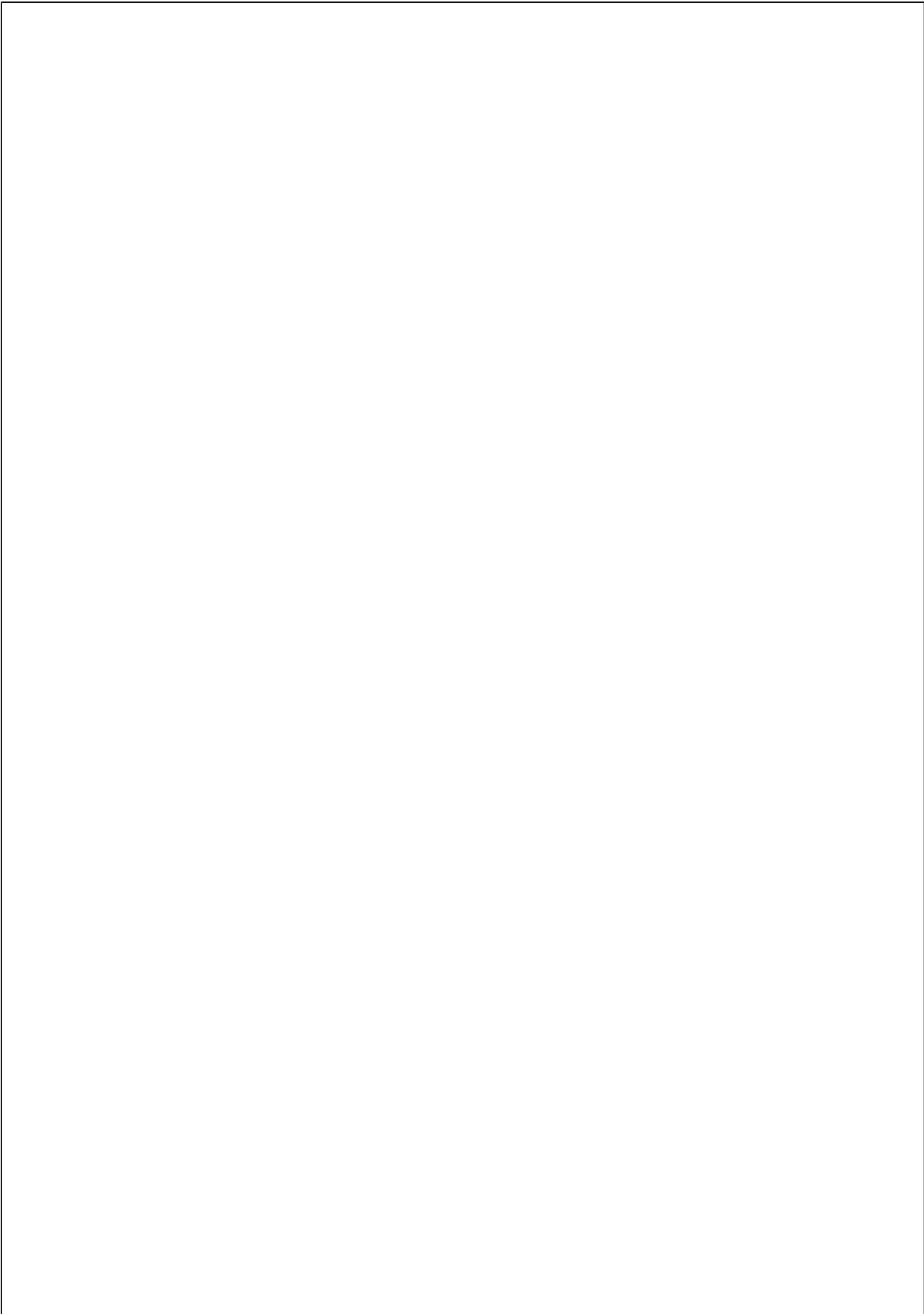


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/249579,O-Ojcu-Niepodleglosci-w-Krakowie.html>
28.10.2026, 15:08



O Ojcu Niepodległości w Krakowie

27 października 2026 r. w Nowohuckim Centrum Kultury IPN zaprezentował spektakl „Daszyński” w reż. Jakuba Kornackiego. W krakowskiej premierze uczestniczył zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma.

27.10.2026

[Ignacy Daszyński](#) [Kultura](#)

Rok 2026 został ustanowiony przez Sejm Rokiem Ignacego Daszyńskiego w związku ze 160. rocznicą urodzin i 90. rocznicą śmierci tego wybitnego polityka. Ignacy Daszyński (1866–1936) był działaczem socjalistycznym i niepodległościowym, jednym z najbardziej znanych polskich polityków okresu międzywojennego. Polityką zajął się we wczesnej młodości, jeszcze w gimnazjum. Był współzałożycielem Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, a później Polskiej Partii Socjalistycznej. Karierę parlamentarną rozpoczął jako poseł do parlamentu austriackiego, w którym zasłynął jako wybitny mówca. W 1918 r., w momencie odzyskiwania przez Polskę niepodległości, stanął na czele rządu lubelskiego. Pełnił funkcję wicepremiera Rządu Obrony Narodowej w trakcie nawały bolszewickiej – w tym Bitwy Warszawskiej. Ważny obszar działalności Daszyńskiego stanowiła publicystyka, redagował m.in. opiniotwórcze socjalistyczne czasopismo „Naprzód”. Należał do założycieli i przywódców Centrolewu. W czasie przewrotu majowego w 1926 r. poparł Piłsudskiego, jednak później przeszedł do opozycji. W latach 1928–1930 pełnił funkcję marszałka Sejmu. W późniejszym okresie z powodu choroby musiał się wycofać z działalności publicznej, ale nadal sympatyzował z Centrolewem. Ignacy Daszyński jest zaliczany do grona ojców założycieli niepodległego państwa polskiego.

Ignacy Daszyński... Czytając biografie, znajdziemy „ojca polskiej niepodległości”, „redaktora pism socjalistycznych”, „założyciela Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej”, „przewodniczącego Rady Naczelnej PPS”, „posła na sejm”, wreszcie „premiera” i „marszałka sejmu”... Lista zdaje się nie mieć końca.

Gdy sięgniemy głębiej, odsłania się portret fascynującej osobowości – człowieka wrażliwego na ludzką krzywdę, natchnionego mówcy, porywającego tłumy i budzącego respekt największych wrogów. Bożyszczce kobiet. Mistrz pointy tak celnej i bolesnej, że i hrabiowie bali się wchodzić mu w drogę. Ile upokorzeń, prześladowań, aresztowań musiał znieść, zanim mógł skutecznie zabrać głos, aby stanąć w obronie interesów zwykłych ludzi – trudno wprost uwierzyć.

- Polacy mieli jedną wielką politykę – tą polityką była niepodległość! Bohater naszego spotkania, Ignacy Daszyński, całym swoim życiem pokazywał, że słowa, które wypowiedział w roku 1898 – jako 32-latek – to nie tylko słowa. Wykorzystał wszelkie szanse i możliwości, by wprowadzić je w czyn. Tak było choćby wówczas, gdy stanął po stronie socjalistów – ale nie tych, którzy poszli w kierunku komunizmu i widzieli sens w internacjonalizmie, lecz tych, którzy orientowali się na niepodległość właśnie

- zaznaczył tuż przed spektaklem zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma.

Ignacy Daszyński – jeden z niewielkiego grona osób, które z Józefem Piłsudskim były na „ty” – przyjaciel Naczelnika, żarliwie walczący o polskość jego legionów, po latach miał odwagę stanąć

mu na drodze, gdy rządy sanacji pokazały autorytarne oblicze. Wzięty z ludu, prostym ludziom oddany bez reszty. Po śmierci były polski premier nie zostawił po sobie żadnego majątku. Ale rozpalili ogień w tylu ludzkich sercach, że na jego pogrzeb trzeba było z Warszawy wysłać specjalny pociąg, aby pomieścić żegnające go tłumy.

Sztuka o Daszyńskim to próba rekonstrukcji tej niezwykłej i pasjonującej postaci, a także trudnych, pełnych wyzwań czasów, które go zrodziły.

Artyści:

- Jakub Kornacki – scenariusz, teksty piosenek, reżyseria
- Anna Roclawska-Musiałczyk – kompozycje, fortepian
- Monika Wójcik – scenografia, kostiumy

Wystąpili:

- Marika Kozicka
- Wiktoria Zaleska
- Łukasz Gocławski
- Jakub Kornacki
- Kamil Załuska

Przed spektaklem w NCK zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma oraz zastępca dyrektora krakowskiego oddziału IPN Cecylia Radoń złożyli wieniec przy grobowcu Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



Wieniec przy grobowcu Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie złożyli: zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma i zastępca dyrektora krakowskiego oddziału IPN Cecylia Radoń – Kraków, 27 października 2026. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Wieniec przy grobowcu Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie złożyli: zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma i zastępca dyrektora krakowskiego oddziału IPN Cecylia Radoń - Kraków, 27 października 2026. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Wieniec przy grobowcu Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie złożyli: zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma i zastępca dyrektora krakowskiego oddziału IPN Cecylia Radoń - Kraków, 27 października 2026. Fot. Janusz Słezak (IPN)

* * *

Tomasz Panfil: Socjalista, premier, marszałek Sejmu RP Ignacy Daszyński (1866-1936)

Nie wiadomo, kogo na przełomie XIX i XX wieku konserwatyści bali się bardziej: diabłów czy socjalistów. Dla wielu zresztą nie było tu różnicy. Tymczasem prawdziwi socjaliści widzieli niesprawiedliwość świata i chcieli z nią walczyć. Taki był Ignacy Daszyński – uczciwy socjalista i polski patriota.

Ignacy Ewaryst Daszyński urodził się 26 października 1866 r. w Zbarażu. Należał do pokolenia popowstaniowego, dorastającego w epoce jednocześnie czczącej romantyczną niezłomność powstańców, jak i odzégnującej się od ich romantycznego mierzenia sił na zamiary. Gdy Ignacy miał osiem lat, stracił ojca. Wdowa, Kamila Daszyńska, sprzedała dom w Zbarażu i z trójką najmłodszych dzieci przeniosła się do Stanisławowa. Na tę decyzję, oprócz względów materialnych, wpłynęła troska o przyszłość dzieci – rozwijający się wówczas dynamicznie, przeszło dwudziestotysięczny Stanisławów oferował możliwość nauki w stojącym na przyzwoitym poziomie gimnazjum z solidną biblioteką. Właśnie do niego trafili bracia Daszyńscy: czternastoletni Feliks do IV, a młodszy Ignacy do II klasy.

Młodzieńcze konspirowanie

Ton życiu gimnazjalnemu nadawała młodzież polska. Rozwijała się działalność patriotyczna, a obaj Daszyńscy mocno się w nią zaangażowali. Prym wiodł Feliks, a zapatrzony w starszego brata Ignacy entuzjastycznie go wspierał. Bracia ściągnęli na siebie uwagę austriackiej policji i już w 1880 r. stanęli przed sądem pod zarzutem obrazy dynastii habsburskiej. Zostali uniewinnieni, lecz policja pilnie śledziła „schatzki” młodych konspiratorów, notując, że śpiewano tam „rozmaite pieśni, niekoniecznie dla młodzieży szkolnej właściwe”.

Na początku 1882 r. Feliks Daszyński przywiózł z Krakowa broszury socjalistyczne. Stanisławowskich konspiratorów porwały idee pełne pasji i rewolucyjnego zapału – postanowili przyłączyć się do ruchu socjalistycznego. Imperium habsburskie było wówczas w miarę tolerancyjne. Jednak na socjalistyczny radykalizm młodzieży, zwłaszcza jeśli szedł w parze z ideologią niepodległościową i narodową, reagowało ostro. Z okazji rocznicy Wiosny Ludów Ignacy wygłosił pogadankę historyczną – w czasie dużej przerwy wszedł na profesorską katedrę i stamtąd nauczał kolegów. A oni pilnie słuchali. Szczególnie jeden, który doniósł dyrekcji. Efektem było dochodzenie, sprawa oparła się aż o Radę Szkolną Krajową we Lwowie. Ta zaś relegowała Ignacego z gimnazjum, godząc się na zdawanie przez niego matury w trybie eksternistycznym.

Daszyńscy przenoszą się do Drohobycza. Tam Ignacy zdobywa pierwsze szlify dziennikarskie, pisując do „Gazety Naddniestrzańskiej”. Rok 1884 widzi już obu braci we Lwowie. Rozstają się jesienią 1886 r. – Feliks wyjeżdża na studia do Genewy, Ignacy na galicyjską wieś, by jako guwerner przygotowywać się do matury. W październiku młodszy z braci wstępuje na przyrodoznawstwo Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Anarchistyczne *qui pro quo*

W wyniku splotu wydarzeń i wielu omyłek Ignacy po raz pierwszy trafia do więzienia w Puławach. Choć jest niewinny, spędza w celi ponad siedem miesięcy (od maja do listopada 1889 r.)! Przetransportowany do Krakowa, zostaje przez sąd uwolniony od jakichkolwiek zarzutów. Niestety, rektor UJ stwierdził tymczasem, że Daszyński jest „skończonym socjalistą, który wyznaje najskrajniejsze zasady, że demoralizuje młodzież, że utrzymuje ciągle związki ze swym bratem,

sławnym anarchistą w Szwajcarii” – i skreślił go z listy studentów.

Pozbawiony perspektyw, Ignacy wyjeżdża na zachód Europy. Po śmierci brata Feliksa w kwietniu 1890 r. powraca do Galicji. Pracuje tam nad zjednoczeniem socjalistów. Świadomość, że słowo drukowane daje największe szanse na dotarcie do mas, skłania Daszyńskiego do przyjęcia stanowiska redaktora „Gazety Robotniczej”, wydawanej w Berlinie sumptem Socjalno-Demokratycznej Partii Niemiec. Zanim objął funkcję, wziął udział w II międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Brukseli. Tam właśnie doszło do ustanowienia jednej, trójjaborowej delegacji polskiej. To ważne zdarzenie, niespodziewanie bowiem zmieniał się układ sił: oto w 1890 r. cesarz Wilhelm II odmówił przedłużenia traktatu reasekuracyjnego, zapewniającego współpracę zaborców Polski. To zaś otworzyło możliwość sojuszu między Imperium Rosyjskim a Republiką Francuską, co stawiało Rosję i Niemcy we wrogich obozach i stwarzało nowe możliwości Polakom.

W styczniu 1892 r. Daszyński przyjeżdża do Lwowa na obrady pierwszego zjazdu Partii Robotniczej. Jest jednym z jego najaktywniejszych członków. Konsekwentnie występuje jako orędownik trójjaborowej partii socjalistycznej, proponuje zjazdowi, by przyjąć nazwę „Polska Partia Socjalno-Demokratyczna”, co pozwoliłoby rozciągać wpływy również na Polaków mieszkających na Śląsku. Argumentuje: „socjalizm bardzo dobrze mieścić się może w ramach narodowościowych. Walka toczy się nie tylko w obrębie całej ludzkości, lecz także w obrębie każdego poszczególnego narodu”. Dyrektor lwowskiej policji, pilnie obserwującej zjazd, napisał w raporcie:

„Daszyński był bez wątpienia najwybitniejszym członkiem kongresu i on nadawał ton obradom, formułował rezolucje, wygłaszał najważniejsze enuncjacje i stawiał najdonioślejsze wnioski”.

[Czytaj artykuł Tomasza Panfila *Socjalista, premier, marszałek Sejmu RP Ignacy Daszyński \(1866-1936\)* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Polecamy materiały Instytutu Pamięci Narodowej:](#)

- [Tomasz Panfil, Parlamentarzysta monarchii skazanej na zagładę](#)
- [Maciej Zakrzewski, Ignacy Daszyński - polityk niezależny](#)
- publikacja: [Tomasz Panfil, Niestrudzony. Ignacy Daszyński 1866-1936](#)
- wystawa [Ignacy Daszyński - biograficzna wystawa elementarna przygotowana przez Referat Edukacji Narodowej Delegatury IPN w Kielcach](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kraków

Kraków

Ignacy Daszyński

Spektakl